

- Jak słucham głosu Ojca, który mówi mi, abym słuchał Jego Syna?
- Jak angażuję się w słuchanie głosu Chrystusa, Mistrza, który mówi do mnie w Piśmie Świętym, w Liturgii, w moim bliźnim, w wydarzeniach życia, dobrych i złych?
- W jakim stopniu postrzegam adorację eucharystyczną jako idealne miejsce do realizacji naszego codziennego *przemienienia*, tak jak przedstawił je nam Założyciel?
- Czy codzienna Eucharystia jest rzeczywiście miejscem, w którym „słucham” słowa Chrystusa i Ojca, które przedłuża się i pogłębia w Wyzycie eucharystycznej i rozciąga się na każdą chwilę dnia, czyniąc moje życie prawdziwie eucharystycznym, chlebem łamanym i krwią przelewaną za innych?

## 6. Modlitwa

Uwielbiamy Cię, Jezu, wiekuisty Pasterzu rodzaju ludzkiego.  
 Ty jesteś obecny w Eucharystii,  
 aby przebywać nieustannie wśród swojej trzody.  
 Ty ją karmisz, strzeżesz i prowadzisz do niebieskiej owczarni.  
 Nie żyjemy samym tylko chlebem, ale Twoją nauką prawdy i miłości.  
 Twoje owce słuchają Twego głosu i idą za nim z miłością.  
 Zlituj się nad tymi, którzy zbłądzili i są jak owce bez pasterza  
 w ciemnościach błędu i niewiedzy,  
 pociągnij ich na drogę Twojej prawdy.  
 Pomnóż liczbę misjonarzy,  
 katechetów oraz apostołów społecznego przekazu.  
 Udziel nam łaski wsłuchiwania się w Twoje słowo i miłowania go,  
 aby wydało owoc w naszych sercach.  
 Mów, Panie, Twój sługa Cię słucha.  
 (Modlitewnik Rodziny Świętego Pawła, s. 157).



Grudzień 2024

## ŻYCIE W CHRYSZTUSIE JAKO PRZEMIENIAJĄCA RELACJA

*Kończymy lekturę dorocznego listu Przełożonego generalnego, przypominając, że w rzeczywistości to życie w Chrystusie jest relacją, która dokonuje transformacji. Przemienienie Jezusa uświadamia nam, jak ważne jest karmienie się Słowem Bożym, Eucharystią, praktykowanie adoracji, ponieważ tylko w ten sposób zostaniemy przemienieni jak apostołowie: „Ci, którzy przyjmują, wchodzą w tak silną relację, że zostają przemienieni na obraz Syna”. Jest to czwarta sugestia Przełożonego generalnego.*

### 1. Z listu Przełożonego generalnego

«Ta czwarta sugestia stara się skupić na naszym życiu jako uczniów Mistrza. Jakość relacji z Jezusem wpływa również na owocność bycia apostołami. W ten sposób powracamy do tematu metamorfozy, tego procesu, który jest powołaniem świata, świata – możemy dodać w świetle Mt 17, 1-9 – w ciągłym „przemienieniu”. Synoptycy używają sugestywnego języka do opisu Przemienienia Jezusa, posługując się obrazami Jego jaśniejszego oblicza i szat białych jak światło (Mt 17, 2). Ale to głos Ojca wyjaśnia, co się dzieje i jak interpretować ten fakt... W ten sposób rozumiemy znaczenie karmienia się Słowem Bożym, Eucharystią, źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego, życia paulińskiego. Rozumiemy znaczenie adoracji eucharystycznej. Eucharystia tworzy w nas nową mentalność; Wyzyta eucharystyczna „przemienia” nas, tak jak przebywanie z Jezusem przemieniło Dwunastu... Ci, którzy przyjmują, wchodzą w tak silną relację, że zostają przemienieni na obraz Syna... Ostatecznie, ten nasz czas „głębokiej metamorfozy” można zrozumieć tylko przez pryzmat Paschy Jezusa» (Doroczny list 2023-2024, 5.4. *Życie w Chrystusie jako przemieniająca relacja*).

## 2. Spotkanie ze słowem Bożym

*Głos Ojca wyjaśnia wydarzenie Przemienienia trzem uczniom i nam wszystkim. To zaproszenie kierowane do nas, abyśmy żyli w ciągłym „przemienieniu”, słuchając głosu Jezusa.*

«Po sześciu dniach Jezus zabrał ze sobą Piotra, Jakuba i jego brata Jana i wyprowadził ich z dala od ludzi na wysoką górę. Tam przemienił się w ich obecności, a Jego twarz zajaśniała jak słońce. Jego ubranie stało się białe jak światło. Wtedy ukazali się im Mojżesz i Eliasz, którzy z Nim rozmawiali. Piotr powiedział do Jezusa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy. Jeśli chcesz, postawię tutaj trzy namioty; jeden dla Ciebie, drugi dla Mojżesza, a trzeci dla Eliasza”. A gdy jeszcze to mówił, zastonił ich świetlisty obłok. Z obłoku rozległ się głos: „On jest moim Synem umiłowanym, którego sobie upodobałem. Jego słuchajcie!”» (Mt 17, 1-5).

## 3. Nauczanie Kościoła

*W liturgii ma miejsce najdoskonalsze „słuchanie”, które prowadzi nas do prawdziwego poznania Chrystusa, które nie jest „procesem umysłowym i abstrakcyjnym”, ale możliwością dojścia do „upodobnienia się do Chrystusa”, do „stania się Nim”. Jest to ideał proponowany przez Założyciela całej Rodziny Świętego Pawła.*

«Jest oczywiste, że poznanie tajemnicy Chrystusa, decydujące dla naszego życia, nie polega na umysłowym przyswojeniu idei, ale na rzeczywistym egzystencjalnym zaangażowaniu własnej osoby. W tym sensie w liturgii nie chodzi o „wiedzę”, a jej cel nie jest przede wszystkim pedagogiczny (choć ma wielką wartość pedagogiczną: por. *Sacrosanctum Concilium*, nr 33), ale jest uwielbieniem, dziękczynieniem za Paschę Syna, którego zbawcza moc dociera do naszego życia. Celebracja dotyczy rzeczywistości naszej uległości wobec działania Ducha, który w niej działa, aż do ukształtowania w nas Chrystusa (por. Ga 4, 19). Pełnią naszej formacji jest upodobnienie się do Chrystusa. Powtarzam: nie jest to kwestia mentalnego, abstrakcyjnego procesu, ale stawania się Nim. To jest cel, dla którego został dany Duch Święty, a Jego działanie ma zawsze i tylko na celu tworzenie Ciała Chrystusa». (Papież Franciszek, List apostolski *Desiderio desideravi*, nr 41).

## 4. Z nauczania bł. Jakuba Alberionego

*Nasz Założyciel nigdy nie zmęczył się podkreśleniem, że życie członków Rodziny Świętego Pawła nabiera pełnego znaczenia i potencjału apostołskiego w takim stopniu, w jakim utożsamia się z Chrystusem.*

«Jezus Prawda działa w umyśle i obdarza wiarą; Jezus Chrystus jest Drogą i działa w woli, która dostosowuje się do woli Bożej; Jezus Chrystus jest Życiem i działa w uczuciach, przynosząc życie nadprzyrodzone. Jeśli to zaszczepienie jest w pełni wspierane przez chrześcijanina, będzie on mógł powiedzieć: „*vivit vero in me Christus*”» (UPS II, 148-149).

«Środki ewangelizacji są różne, ale metoda jest jedna: dać Jezusa Chrystusa Drogę, Prawdę i Życie, aby uświęcić całego człowieka i całe społeczeństwo» (*Predicazione sulla Regina degli Apostoli*, 1955).

## 5. Od słowa do życia

„On jeszcze mówił...”, gdy jasny obłok zakrył ich i usłyszeli dochodzący z niego głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Jego słuchajcie”. Ta relacja przypomina nam obłok, który towarzyszył Izraelowi podczas exodusu, i poprzez który Bóg objawił się na górze Synaj (por. Wj 19, 16-18); obłok, w którym Mojżesz spędził czterdzieści dni (por. Wj 24, 18), obłok, który zstąpił na Namiot Spotkania (por. Wj 24, 18); obłok, który zstąpił na świątynię w dniu jej inauguracji przez Salomona (por. 2 Krn 5, 13-14).

„On jeszcze mówił...”. Głos Pana rozbrzmiewa w zwykłych okolicznościach naszego życia, dlatego musimy czuwać, aby nie pozostał niezauważony. W tym przypadku był to głos Ojca, potwierdzający, że droga, którą szedł Jezus, była właściwą drogą: paschalną drogą śmierci i zmartwychwstania, i że tą samą drogą mieli pójść uczniowie, nawet jeśli w tym momencie ta perspektywa napieśniała ich lękiem.

Jest tylko jeden sposób, aby przezwyciężyć lęk i być autentycznymi uczniami Mistrza: „słuchać Go”. A słuchamy Go przede wszystkim w Słowie i w Eucharystii: celebrowanej, adorowanej i przeżywanej. I w naszym bliźnim. Nie ma innej drogi. A jeśli próbujemy ją znaleźć, tracimy czas i energię, ryzykując utratę tożsamości i pozbawienie naszego apostołstwa treści i skuteczności.